

Pani Małgorzata Szymczak

fax 692 52 36

Zdzisław Najder

5 X 1999 r.

Droga Pani,

Oto skrócona trochę wersja fragmentu ze stron 4/5.

Łączę ukłony



Dorobek ten będzie dla nas bardzo przydatny. Na zachodnich ziemiach Polski wyrosły już dwa pokolenia Polaków, które mają prawo czuć się u siebie. Nie można jednak udawać, że dzieje tych ziem zaczęły się od ofensywy Armii Czerwonej w roku 1945. Dla pełnego poczucia własnej tożsamości potrzebna jest ludziom świadomość historyczna. Nawet trudna, nasycona konfliktami i krzywdą przeszłość jest czymś realnym, do czego można nawiązywać. I tylko barbarzyńcy wołają od niej próżnię dziejową. Zakończony rok Mickiewicza, trwający rok Słowackiego przypominają, jak bardzo rdzenna polska tradycja kulturowa związana jest z ziemią, które leżą obecnie poza naszą wschodnią granicą. Na glebie Rzeczypospolitej wielu narodów wyrosła wielka kultura polityczna, myślowa i artystyczna wieków XV i XVI, na niej żyła się twórczość naszych romantyków, ona stanowiła podłoże oporu przeciw zaborcom. Jeżeli nie chcemy okaleczenia naszej tożsamości musimy dążyć do utrzymania więzi z tymi ziemią, z pozostałościami polskiego osadnictwa i resztkami zabytków, które należą do wspólnego dorobku i Rzeczypospolitej, w duchu szacunku i przyjaźni dla narodów tam mieszkających. Członkostwo w Unii pozwoli nam skorzystać, i na zachodzie i na wschodzie, z takich przykładów, jak dzisiejsze pogranicze niemiecko-francuskie.